



Sygn. akt IV CSK 598/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa J. R.
przeciwko M. D. (poprzednio G.)
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 maja 2016 r., sygn. akt I ACa ...4/15,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód J. R. wniósł o uznanie za bezskuteczną wobec niego czynności prawnej dokonanej przez dłużnika J.G. z pozwaną M. G., obecnie D. z jego pokrzywdzeniem, tj. umowy z dnia 6 maja 2010 r. o podział majątku wspólnego zawartej w formie aktu notarialnego w zakresie, w jakim na jej podstawie pozwana nabyła własność nieruchomości, położonej w M., dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW .../0.

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] powództwo uwzględnił. Rozpoznając sprzeciw pozwanej wyrokiem z dnia 31 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny, z tym zastrzeżeniem, że powodowi J.R. przysługuje względem dłużnika J.G. wierzytelność, w wysokości, w jakiej nakazowi zapłaty, wydanemu w postępowaniu upominawczym w dniu 10 października 2011 r. w Sądzie Rejonowym w M. sygn. akt VI GNc .../11 przeciwko B. G. spółce jawnej w M., nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 26 września 2012 r. między innymi wobec J. G. do kwoty 66 014,52 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 1 887,34 zł od dnia 1 lipca 2009 r., do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 23 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 22 lipca 2009 r. do dnia zapłaty; 2 177,70 zł od dnia 1 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty; 5.490 zł od dnia 22 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty; 2 177,70 zł od dnia 1 września 2009 r. do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 22 września 2009 r. do dnia zapłaty; 1 959,93 zł od dnia 1 października 2009 r. do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 22 października 2009 r. do dnia zapłaty; 2.322,88 zł od dnia 1 listopada 2009 r. do dnia zapłaty; 5.490 zł od dnia 22 listopada 2009 r. do dnia zapłaty; 2 250,29 zł od dnia 1 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 22 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty; 2 177,70 zł od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty; 5 490 zł od dnia 22 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty; 1 814,75 zł od dnia 2 lutego 2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że B. G. spółka jawna w M. prowadziła współpracę handlową z powodem, w ramach której wykonywał on jej obsługę

podatkowo - księgową. Początkowo usługa ta obejmowała prowadzoną przez dłużnika J.G. działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, następnie w formie spółki jawnej. Pozwana - wtedy małżonka J.G. - była zatrudniona w B.G. sp.j.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 24 września 2012 r. sygn. akt II C .../12 rozwiązał związek małżeński J. G. i M. G. przez rozwód bez orzekania o winie stron. Dłużnik J. G. i pozwana ze związku małżeńskiego mają córkę J. G. Dłużnika i pozwaną łączył ustrój ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. J.G. wyprowadził się z domu, stanowiącego przedmiot umowy o podział majątku w 2009 r. W tym czasie poznał swoją obecną żonę – A. G.

W 2009 r. nastąpiło zdecydowane zmniejszenie stanu zatrudnienia B. J.G. sp.j. w M. ze 100 pracowników do 20. Pozwana zaspokajała swoje potrzeby mieszkaniowe na nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy o podział majątku wspólnego do połowy 2012 r. Następnie dłużnik z A. G. wprowadzili się do tego domu, gdzie odtąd prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

W dniu 6 maja 2010 r. w Kancelarii Notarialnej w M., przed notariuszem A. T., została zawarta pomiędzy dłużnikiem i pozwaną umowa o podział majątku wspólnego, zgodnie z którą strony dokonały podziału majątku wspólnego w ten sposób, że własność nieruchomości położonej w M., dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW nr ...5165/0, przenoszą w całości na rzecz pozwanej. W umowie strony między innymi oświadczyły, że łączna zaległość z tytułu zobowiązania alimentacyjnego wynosi na dzień sporządzenia umowy 120 000 zł. J.G. zobowiązał się powyższą kwotę wypłacić pozwanej w terminie do dnia 6 maja 2012 r., na co pozwana wyraziła zgodę, podobnie, jak na zmniejszenie zobowiązania alimentacyjnego do kwoty 5 000 zł miesięcznie, począwszy od czerwca 2010 r. Zgodnie z § 11 umowy strony ustanowiły na prawie własności tej nieruchomości nieodpłatne, dożywotnie służebności osobiste mieszkania, polegające na prawie swobodnego korzystania ze wszystkich pomieszczeń znajdujących się w budynku posadowionym na przedmiotowej nieruchomości, a także korzystania w jak najszerszym zakresie z terenu znajdującego się dookoła budynku na rzecz J.G., H. K.i B. K.

W dniu 10 października 2011 r. Sąd Rejonowy w M. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI GNc .../11, o wyżej zasygnalizowanej już treści, w oparciu o faktury wystawione przez powoda za usługi, które świadczył na rzecz dłużnika w 2009 i 2010 r. Dłużnik nie uregulował na rzecz powoda żadnej z kwot, zasądzonych tym nakazem zapłaty. Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie VI GNc .../11 nadał klauzulę wykonalności temu nakazowi zapłaty.

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w M., w sprawie KM .../12, umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko B. J.G. sp.j. w M., z powodu bezskuteczności egzekucji. Postanowieniem z dnia 26 września 2012 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie VI GCo .../12 nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty VI GNc .../11 także przeciwko J. G. i M. G. - wspólnikom spółki jawnej oraz zasądził od J. G. i M. G. na rzecz J. R. kwotę 127 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Obecnie, dłużnik zajmuje stanowisko dyrektora B. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M., założonej przez byłych pracowników B. J.G. sp.j. w M.. Przedmiotem jej działalności jest doradztwo handlowo - personalne. Powód otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1 750 zł (brutto). Obecna żona powoda – A. G. w spółce pełni rolę prokurenta, za średnim miesięcznym wynagrodzeniem w okresie lipiec-wrzesień 2014 r. 12 433,01 zł. J. D. (siostra A. G.), K. B. i dłużnik J.G. upoważnieni są do podpisywania dokumentów księgowych w sprawach spółki. Członkami zarządu spółki są H. W., M. G. i A.B. W 2014 r. przychody spółki wynosiły około 6 000 000 zł, a dochód – 200 000 zł.

Pozwana o złej sytuacji finansowej spółki wiedziała już w dacie, w której dłużnik wyprowadził się z domu. Posiadała w tym czasie z dłużnikiem liczne zobowiązania kredytowe i wiedzę o wysokości ustanowionych na nieruchomości hipotek. Pozwana będąc zatrudniona w spółce jawnej, zajmowała się sprawami marketingowymi. Posiadała wiedzę na temat zadłużeń spółki. Pozwana udzieliła dłużnikowi i jego obecnej żonie pełnomocnictwa do reprezentowania jej przed urzędami administracji państwowej i sądami. W chwili dokonywania czynności,

tj. w dniu 6 maja 2010 r. dłużnik, poza przedmiotową nieruchomością stanowiącą współwłasność małżeńską ustawową, nie posiadał innego majątku.

Dłużnik nie reguluje świadczeń alimentacyjnych na rzecz swojej małoletniej córki, do których zobowiązał się w przedmiotowym akcie notarialnym, a jej przedstawicielka ustawowa nie wszczęła postępowania egzekucyjnego. Przeciwnie dłużnikowi prowadzone są przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w K. postępowania egzekucyjne z wniosku wierzyciela Kredyt Banku Spółki Akcyjnej w sprawach KM [...]. Dłużnik nie reguluje swoich zobowiązań. Na nieruchomości ustanowione są hipoteki: umowna zwykła w kwocie 355 770 zł, umowna kaucyjna w kwocie 177 885 zł, umowna zwykła w kwocie 600 000 zł, umowna kaucyjna w kwocie 300 000 zł, umowna zwykła w kwocie 1 062 000 zł, umowna kaucyjna w kwocie 300 000 zł, umowna kaucyjna w kwocie 531 000 zł i umowna kaucyjna w kwocie 300 000 zł - wszystkie na rzecz Kredyt Banku.

W rozważaniach Sąd Okręgowy podniósł, że przedmiotem sporu pozostawała kwestia, czy dokonanie przez dłużnika przedmiotowej czynności prawnej nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzyciela, czy dłużnik zawierając umowę o podział majątku wspólnego działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jak również, czy skutek jej zawarcia dłużnik stał się niewypłacalny, bądź niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności. Zwrócił uwagę, że w wypadku, gdy czynność dokonywana jest przez osobę bliską dłużnikowi, przesłanki złej wiary wierzyciel nie ma obowiązku wykazywać. Podkreślił, że dla zastosowania instytucji skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia, co do zasady, obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

Jego zdaniem, powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek skargi pauliańskiej i w rezultacie uznał dochodzone roszczenie za uzasadnione. Wskazał, że występując z żądaniem uznania za bezskuteczną omawianej umowy o podział majątku dorobkowego powód miał interes prawny w postaci przysługującej jemu względem dłużnika wierzytelności, której egzekucja okazała się w stosunku do dłużnika bezskuteczna. Stwierdził, że dokonaną przez dłużnika czynnością prawną,

dłużnik rozporządził jedynym swoim majątkiem. Zwrócił uwagę, że przedmiotem umowy o podział majątku wspólnego, była nieruchomość, której wartość na dzień dokonania czynności strony ustaliły na kwotę 2 200 000 zł oraz ruchomości o wartości 130 000 zł.

Zauważył, że dłużnik podejmując decyzję o przeniesieniu prawa własności nieruchomości w całości na pozwaną, wyzbył się tym samym majątku o wartości 1 165 000 zł, wiedząc, że innego majątku nie posiada oraz, iż ciążą na nim liczne zobowiązania, których wysokość przekracza już wartość tego majątku, a obecnie wierzyciel nie ma jakichkolwiek możliwości wyegzekwowania przysługującej jemu wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 10 października 2011 r.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej, że powództwo powinno być oddalone, ponieważ dłużnik w dniu dokonania zaskarżonej czynności był już niewypłacalny, a ze względu na wartość hipotek obciążających nieruchomość przekraczających jej wartość powód nie mógł uzyskać zaspokojenia swej wierzytelności w całości Sąd Okręgowy wskazał, że realia sprawy, pozwalają wnioskować, że dłużnik zawierając umowę o podział majątku wspólnego i podejmując decyzję o przekazaniu całości majątku pozwanej, wiedział, że pogłębi stan swojej niewypłacalności i taki skutek niewątpliwie zamierzał osiągnąć.

Stwierdził, że na skutek zawarcia zakwestionowanej w pozwie umowy o podział majątku dorobkowego dłużnik doprowadził do pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda, gdyż aktualnie nie istnieje żaden inny majątek, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić. Wskazał, że pozwana, jako osoba bliska dłużnikowi, będąca uprzednio jego żoną, pracownikiem spółki jawnej i stroną zaciąganych zobowiązań kredytowych przez dłużnika, zdawała sobie sprawę, że dłużnik zawierając omawianą umowę działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W rezultacie uznał, że domniemanie określone w art. 527 § 3 k.c., nie zostało obalone przez skarżącą.

Poza tym zwrócił uwagę, że tę umowę w kształcie, w jakim została ona zawarta, należało zakwalifikować, jako umowę darowizny, co w konsekwencji oznacza, że nie było potrzeby wykazywania wiedzy pozwanej o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jego zdaniem, okoliczności

sprawy jednoznacznie wskazują, że zarówno zachowanie pozwanej, jak i dłużnika nacechowane było złą wolą, zmierzało do wyprowadzenia majątku oraz uniemożliwienia wierzycielowi wyegzekwowania przysługujących jemu należności.

Zauważył stanowisko orzecznictwa, że w razie obciążenia hipoteką składników majątkowych, będących przedmiotem zaskarżonej czynności do pokrzywdzenia wierzyciela nie dochodzi, jeżeli kwestionowana czynność doprowadziła do usunięcia z majątku dłużnika takich składników majątkowych, z których wierzyciel w żadnej części nie mógłby uzyskać zaspokojenia swojego roszczenia. Wskazał, że w sprawie stan niewypłacalności dłużnika istniał na dzień dokonania czynności; ustanowione na nieruchomości hipoteki i oczywiście wierzytelności, jakie zabezpieczają byłyby egzekwowane w pierwszej kolejności przed wierzycielami osobistymi dłużnika, co również następuje w przypadku zaległości alimentacyjnych. Pomimo tego ocenił, że koniecznym było uznanie umowy z dnia 6 maja 2010 r. za bezskuteczną względem powoda, gdyż dłużnik świadomie i celowo dokonał zaskarżonej czynności, tym samym pogłębiając stan swojej niewypłacalności o kwotę 1 165 000 zł. Takiego działania nie można było, według tego Sądu, uznać za usprawiedliwione, lecz wręcz za bardzo niełojalne względem wierzyciela.

Wyraził zapatrywanie, że niewypłacalność w stopniu wyższym, z którym mamy do czynienia w przypadku dłużnika ma miejsce wtedy, gdy egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi po dokonaniu zaskarżonej czynności będzie trudniejsza niż w przypadku, gdyby tej czynności nie było. Jego zdaniem, czynność podjęta przez dłużnika doprowadziła do niekorzystnej zmiany w jego majątku, co w konsekwencji przełożyło się na sytuację powoda, który został pozbawiony nawet szansy wyegzekwowania przysługującej mu wierzytelności.

Apelację pozwanej Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 13 maja 2016 r. oddalił. Podzielił dokonane przez ten Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjął je za własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c., art. 278 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w sprzeciwie

od wyroku zaocznego tj. między innymi, czy na dzień sporządzenia opinii, ze sprzedaży przedmiotowej nieruchomości, można byłoby uzyskać cenę wyższą, niż suma wartości wszystkich hipotek ujawnionych w tej księdze wieczystej (biorąc pod uwagę oświadczenie Banku o aktualnym stanie zadłużenia oraz zadłużenie z tytułu alimentów w wysokości 360 000 zł powód zostałby zaspokojony w jakimkolwiek zakresie) Sąd Apelacyjny wskazał, że żądanie przeprowadzenia tego dowodu opierało się na twierdzeniu apelującej, że wykazała w procesie wysokość obciążeń, zabezpieczonych hipotekami, wpisanymi w dziale IV księgi wieczystej, a twierdzenie to nie jest prawdziwe.

Podniósł, że jedynym dowodem, który przedłożyła pozwana, celem wykazania aktualnej w dacie wyrokowania, wartości obciążenia nieruchomości, której dotyczy żądanie pozwu, był dokument prywatny (kserokopia potwierdzona za zgodność) z dnia 30 kwietnia 2015 r. Dokument ten nie pochodził jednak, wbrew twierdzeniom skarżącej, od Banku, lecz jego autorem była K. Spółka Akcyjna w W. Zwrócił uwagę, że powód, w piśmie z dnia 22 czerwca 2015 r. (k. 555 - 557 akt), zakwestionował twierdzenia pozwanej, wynikające ze sprzeciwu od wyroku zaocznego, wskazując wprost, że kwestionuje, jakoby dokument ten dotyczył wierzytelności Kredyt Banku S.A. zabezpieczonych hipotekami na przedmiotowej nieruchomości, zarzucając, że pismo to odnosi się do bliżej niesprecyzowanych wierzytelności, które mogą przysługiwać P. Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu.

Sąd Apelacyjny wskazał także, że o ile fakt, iż Bank Zachodni WBK S.A. jest następcą prawnym Kredyt Banku S.A. jest powszechnie znany, a nadto bardzo łatwy do sprawdzenia, to druga ze wskazanych w powyższym piśmie powoda okoliczności, tj. wysokość zadłużenia hipotecznego została skutecznie zakwestionowana przez powoda. Podniósł, że z treści tego pisma z dnia 30 kwietnia 2015 r. wynika, że K. S.A. „prowadzi działania windykacyjne na zlecenie P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, który został upoważniony do udzielenia informacji w imieniu Banku Zachodniego WBK S.A.”. Tymczasem, wpisy w dziale IV księgi wieczystej nr .../1 wskazują jednoznacznie, że wierzycielem hipotecznym jest Kredyt Bank S.A.

Stwierdzając oczywistość następstwa prawnego BZ WBK S.A. po Kredyt Banku S.A., za udowodnione przyjął, że wierzycielem hipotecznym jest aktualnie BZ WBK S.A. Zwrócił uwagę, że z omawianego dokumentu prywatnego wynika, iż KRUK S.A. prowadzi działania windykacyjne, nie na rzecz tegoż ostatniego Banku, lecz Funduszu P., co uznał za zasadniczy argument, że twierdzenia pozwanej o rzeczywistej wysokości zadłużenia hipotecznego nie zostały udowodnione. Jednocześnie zauważył, że brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających prawa tegoż Funduszu do wypowiedania się w przedmiocie wysokości wierzytelności hipotecznej określonej w przedmiotowej księdze wieczystej, gdyż nie jest on wierzycielem dłużnika.

W końcu, w kontekście nieuwzględnionego wniosku dowodowego, zwrócił uwagę, że jak wynika z jego treści dotyczy on nieruchomości, dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w M. KW nr .../1, podczas gdy żądanie pozwu dotyczy nieruchomości, dla której księgę wieczystą, KW nr .../0, którą prowadzi Sąd Rejonowy w K. W rezultacie wyraził zapatrywanie, że przeprowadzanie dowodu na okoliczności wskazane w omawianym wniosku, a odnoszące się do nieruchomości stanowiącej wprawdzie własność dłużnika, lecz nieobjętej żądaniem pozwu było całkowicie niezasadne, bowiem pozostawało bez znaczenia dla zasadności roszczenia powoda.

Przyjął więc, że skoro apelująca nie wykazała rzeczywistej wartości długu obciążającego wskazaną nieruchomość, na dzień orzekania przez Sąd Okręgowy, to zarzut naruszenia art. 1025 k.p.c. i art. 1032 k.p.c., nie mógł zostać uznany za trafny. Brak jest bowiem możliwości czynienia ustaleń w zakresie ewentualnego planu podziału kwoty uzyskanej z egzekucji, w sytuacji nieudowodnienia wartości długu hipotecznego obciążającego przedmiotową nieruchomość.

Sąd drugiej instancji przyjął, że wartość spornej nieruchomości (przy pominięciu faktu jej obciążania hipotecznego) odpowiada jej wartości z daty dokonania kwestionowanej czynności prawnej, albowiem powód nie wykazał, że wartość ta jest wyższa, przy czym ciężar ewentualnego dowodu na tę okoliczność jego obciążał. W związku z tym uznał, że do skarżącej, należało udowodnienie, iż wartość obciążenia rzeczowego omawianej nieruchomości jest wyższa niż

przyjęta wartość nieruchomości. Podniósł ponadto, że skoro ciężarowi dowodu w tym zakresie pozwana nie podołała, to także w tej części zarzut naruszenia art. 527 § 1 i § 2 k.c. nie mógł zostać uwzględniony. Nie czyniąc rozważań w kwestii związku przyczynowego w kontekście niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela, Sąd Apelacyjny ponownie podkreślił, że tylko wykazanie wysokości długu rzeczowego byłoby podstawą czynienia ustaleń, co do zależności pomiędzy omawianą czynnością prawną pozwanej i dłużnika oraz niemożnością zaspokojenia swoich roszczeń przez powoda, czego skarżącej nie udało się wykazać.

W skardze kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy tj. obrazę art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, art. art. 232 zd. pierwsze k.p.c. i art. 278 §1 w zw. z art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie, że sąd może dojść do wiadomości specjalnych jedynie przez skorzystanie z opinii biegłego. Ten drugi zarzut, w uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwana „powiązała” z obrazą art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie stanu sprawy z chwili orzekania, tj. faktu że w dniu 7 września 2015 r w księdze wieczystej nr .../0 P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty został wpisany jako wierzyciel hipoteczny w miejsce wykreślonego Kredyt Banku S.A. W ramach naruszenia prawa materialnego zarzuciła naruszenie art. 527 § 2 k.c. i art. 6 k.c. przez ich błędną wykładnię. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu w granicach zarzutów podniesionych przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych, a Sąd Najwyższy uwzględnia tylko z urzędu w granicach zaskarżenia nieważność postępowania. Konkretny wyknięty błąd w skardze kasacyjnej może być jedynie skuteczny, jeżeli został wskazany naruszony przepis, trafnie uzasadniono na czym ta jego obraza polegała oraz jaki to mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy

(por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., II CKN 21/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 61).

W postępowaniu ze skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych, co wynika z art. 398³ § 3 k.p.c., który wprawdzie nie wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie w związku z ustaleniem faktów i przeprowadzeniem dowodów nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak nie ulega wątpliwości, że obejmuje art. 233 § 1 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76). Zakaz podnoszenia zarzutów dotyczących ustalania faktów lub oceny dowodów jest wynikiem tego, że *de lege lata* środek ten przysługuje od orzeczeń prawomocnych. W związku z tym, postępowanie przed Sądem Najwyższym toczy się przede wszystkim w interesie publicznym i dlatego jest oparte na odmiennych zasadach, niż postępowanie przed sądem apelacyjnym. Z tego względu taki zarzut, gdyby nie dalsze wytknięte braki podlegające merytorycznej ocenie, mógłby skutkować nawet odrzuceniem skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III CZ 60/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 190 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl.).

Pozwana w apelacji rzeczywiście podniosła zarzut wadliwego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 232 w zw. z art. 278 § 1 i art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w sprzeciwie od wyroku zaocznego istotne dla rozstrzygnięcia, i zgłosiła zastrzeżenie do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. Wbrew jednak zarzutowi skarżącej, co wynika z powyższych uwag, Sąd Apelacyjny niewątpliwie ten zarzut rozpoznał. Skarżący przeoczył, że kwestia, oceny trafności zastosowania danego unormowania albo braku do tego podstaw nie jest objęta hipotezą art. 378 § 1 k.p.c. Istotne z punktu widzenia tego artykułu jest to, czy sąd drugiej instancji podniesiony zarzut rozpoznał, a nie czy trafnie wyłożył, bądź zastosował dany przepis.

W skardze kasacyjnej zarzut obraży art. 232 k.p.c., art. 278 w zw. z art. 227 k.p.c. został powtórzony, niemniej bez jego uzupełnienia zawartego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie był on kompletny. Skarga kasacyjna przysługuje od wyroku

sądu drugiej instancji, a zatem do jego skuteczności należało powołać także art. 391 § 1 k.p.c. Wszystkie bowiem trzy pierwsze przepisy wprost dotyczą postępowania przed sądem pierwszej instancji, a więc w postępowaniu apelacyjnym mogą być stosowane tylko odpowiednio (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., I CSK 772/15, LEX nr 2237283). Można go było jednak uznać za skuteczny, gdyż w uzasadnieniu skargi został jednak powołany jako naruszony art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c.

Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dotyczył nieruchomości dla, której księgę wieczystą nr .../0 prowadzi Sąd Rejonowy w K. Wcześniej błędne oznaczenie księgi wieczystej w sprzeciwie od wyroku zaocznego przez wskazanie niewłaściwego jej numeru i Sądu, który ją prowadzi nie mogło mieć znaczenia, skoro na rozprawie w dniu 14 lipca 2015 r. pełnomocnik skarżącej dostrzegł swoją omyłkę wskazując, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dotyczy nieruchomości objętej właściwą księgą wieczystą, co uszło uwagi Sądu Apelacyjnego. Poza tym, pozwana powoływała się na znajdujący się w aktach sprawy dowód z odpisu księgi wieczystej nr .../0, z którego jasno wynikały sumy hipoteczne jakimi jest obciążona przedmiotowa nieruchomość (w łącznej kwocie 3 130 826,91 zł, przy wartości nieruchomości w kwocie 2 200 000 zł). W dodatku łączna wartość obciążeń hipotecznych w dniu 6 maja 2010 r. wynikała z treści samej umowy notarialnej, w której byli małżonkowie określili wartość nieruchomości także na kwotę 2 200 000 zł.

Jeśli więc uwzględnić, że oceny, czy czynność prawna dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela oraz stanu niewypłacalności dłużnika dokonywać należy, nie tylko według stanu w chwili wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską, ale również w świetle sytuacji istniejącej w dacie wyrokowania w tym przedmiocie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12, LEX nr 1396456, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, LEX nr 496375, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, LEX 358817 i z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 806/04, LEX nr 177223), to wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony już w sprzeciwie od wyroku zaocznego należało uwzględnić jako niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy.

Zasadność podstawy naruszenia prawa procesowego zwalniała Sąd Najwyższy od obowiązku rozważenia zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128). W każdym razie nie można w aktualnym stanie sprawy wykluczyć ich zasadności z powodu luk w ustaleniach faktycznych uniemożliwiających subsumcję pod właściwą normę prawa materialnego (art. 527 § 2 k.c.). Przypomnieć należy, że w judykaturze Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II PK 117/11, LEX nr 1162677, z dnia 7 sierpnia 1997 r., I CKN 261/97, niepubl., z dnia 26 czerwca 2001 r., III CKN 400/00, LEX nr 52360, z dnia 9 grudnia 2004 r., I UK 119/04, niepubl., z dnia 9 maja 2008 r., II PK 316/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 250 oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I PK 272/10, LEX nr 1001283). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy podkreślił, że naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie następuje również w przypadku, gdy wyrok sądu nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek stosowanej normy prawa materialnego.

Zauważyć należy, że pozwana w toku procesu konsekwentnie - także w apelacji - podnosiła, że nie istnieje związek przyczynowy między zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, a jego niewypłacalnością prowadzącą do pokrzywdzenia wierzyciela, czyli niemożności zaspokojenia przysługującej powodowi wierzytelności nawet w najmniejszym stopniu (art. 527 § 2 k.c.). Należy podzielić wyrażony w judykaturze pogląd, że przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela nie zachodzi, gdy do zaspokojenia wierzyciela występującego ze skargą pauliańską nie doszłoby nawet wtedy, gdyby nieruchomość pozostała w majątku dłużnika, a to z uwagi na zakres jej obciążenia hipotekami o wartości przewyższającej wartość nieruchomości oraz przewidzianą w art. 1025 k.p.c. kolejność zaspokajania wierzycieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r., III CSK 58/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 136, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07 niepubl. i z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 384/06, LEX nr 253405)

Ze wskazanych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc

aj